

Warszawa, 18.11.2019 r.



**Stanowisko Kierownictwa OPZZ
w sprawie zniesienia limitu trzydziestokrotności składek
na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych**

Poselski projekt zniesienia limitu trzydziestokrotności jest kontynuacją złych zasad stanowienia prawa. Projekt ten powstał poza dialogiem społecznym. Ponadto twórcy projektu całkowicie pominęli konsultacje w ramach Rady Dialogu Społecznego, podważając tym samym sens jej istnienia. Zasada bardzo szybkiego stanowienia prawa, w ważnych dla pracowników sprawach, bez konsultacji społecznych jest dla Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych nie do przyjęcia.

OPZZ postulowało dokonanie, w Radzie Dialogu Społecznego, przeglądu systemu ubezpieczeń społecznych i przygotowanie spójnych, kompleksowych zmian prawa. Niestety tak się nie stało. W Sejmie trwają tymczasem prace nad dwoma projektami ustaw dotyczących ubezpieczeń społecznych, pierwszy reguluje zniesienie limitu trzydziestokrotności, drugi utworzenie Funduszu Solidarnościowego. Jednocześnie zapowiedziano dwie kolejne zmiany – tzw. mały ZUS oraz likwidacja OFE. W ocenie OPZZ jednoznacznie świadczy to o braku koncepcji rządu na uporządkowanie i poprawę systemu. Projekt dotyczący Funduszu Solidarnościowego również nie był przedmiotem konsultacji w RDS.

Żadna z proponowanych zmian nie jest jednoznacznie korzystna dla pracujących. To oni, kosztem swoich wynagrodzeń, tworzą fundusze w ramach systemu zabezpieczenia społecznego. Nie realizuje się jednocześnie postulowanych przez OPZZ zmian przyjaznych pracownikom: emerytury ze względu na staż pracy i ustanowienie niewygasającego charakteru emerytur pomostowych.

Należy pamiętać, że zniesienie trzydziestokrotności ma bardziej złożone konsekwencje. W najbliższych latach zwiększy przychody do FUS, ale już w następnych spowoduje wzrost wydatków. Trudno jednoznacznie przewidzieć, czy przychody je zrekompensują. Dodatkowo, przyjęcie ustawy zmniejszy wpłaty do Narodowego Funduszu Zdrowia o ponad 500 mln zł rocznie. To ważne w kontekście złej kondycji publicznej ochrony zdrowia.

Uważamy, że w ten sposób nie można prowadzić polityki publicznej, która wymaga szerokiego poparcia społecznego. Bez pogłębionych konsultacji ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców oraz bez rzetelnych wyliczeń nie wprowadza się zmian, tak istotnych dla ładu społeczno-gospodarczego. Reformowanie systemu emerytalnego pod bieżące potrzeby nie sprzyja budowaniu zaufania i poczucia bezpieczeństwa socjalnego Polek i Polaków. Odbija się także negatywnie na funkcjonowaniu całego systemu ubezpieczeń społecznych.

Kierownictwo OPZZ